

List Otwarty

Zarządu Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym Województwa Podkarpackiego

Ob. Lech Wałęsa
Tajny Współpracownik SB ps. „Bolek”

W latach 80-tych, a zwłaszcza w okresie stanu wojennego, gdy prowadziliśmy działalność konspiracyjną, darzyliśmy cię wielkim szacunkiem, byłeś wtedy dla nas autorytetem. Gdy w 1990 roku zdecydowałeś się kandydować na Najwyższy Urząd Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, prowadziliśmy z poświęceniem twoją kampanię wyborczą, namawiając gorąco ludzi by oddawali na ciebie głosy.

Dziś jesteś dla nas nikim! Okazałeś się bowiem tw. „Bolkim”, nędznym kapusiem, który za pieniądze donosił funkcjonariuszom SB na swoich kolegów, w tym z najbliższego otoczenia! Co więcej, kapusiem który nie ograniczał się jedynie do donoszenia, ale posuwał się do szczucia SB-ków na kolegów!

Czyż można było upaść jeszcze niżej? Wydawałoby się, że nie! Ale ty jeszcze niżej upadłeś, bo w przeciwieństwie do nędzników, którzy po latach uznali swoje winy, wyrazili za nie skruchę i prosili tych, którym wyrządzali krzywdę o wybaczenie, nie tylko nigdy tego nie uczyniłeś, lecz wprost przeciwnie, bezczelnie wypierasz się swojej haniebnej współpracy z SB, kreujesz się na największego w Polsce bohatera, ewidentnego zbawcę Ojczyzny, stając się z dnia na dzień coraz bardziej butny!

Od dłuższego czasu wręcz lubujesz się w obrażaniu i znieważaniu osób tysiącokrotnie godniejszych od twojej nędznej osoby, w tym nawet zmarłych, czego żaden przyzwoity człowiek ośmielać się nie czyni!

Ostatnio dopuściłeś się skrajnie haniebnego czynu, publicznie nazywając zdrajcą Kornela Morawieckiego - bohaterskiego, wielce szlachetnego i niewyobrażalnie zasłużonego dla wolności Polski człowieka, co więcej, dopiero co zmarłego i zaledwie dzień wcześniej pochowanego! A jakby i tego było ci mało oskarżyłeś go jeszcze później o nieczne konszachty ze zbrodniarzem komunistycznym, gen. Czesławem Kiszczaikiem, z którym mieli sobie wzajemnie przekazywać rzekomo sfałszowane dokumenty dotyczące twojej współpracy z SB.

Tym skrajnie haniebnym czynem udowodniłeś, że nie różnisz się już niczym od komunistów, którzy przez całe lata nazywali zdrajcami bohaterskich Żołnierzy Podziemia Niepodległościowego, przez nich zamordowanych i pogrzebanych potajemnie w zbiorowych, bezimiennych mogiłach.

Stałeś się takim samym jak oni z własnej i nieprzymuszonej woli!

Udowodniłeś zarazem, że wyzbyłeś się już wszelkich cech Człowieka, bo człowiekiem jesteś już jedynie pod względem anatomicznym. Nie możemy więc już nawet tobą pogardzać!

Jedyne co nam pozostaje to modlić się do Boga o twoje opamiętanie, a także o to, by tacy jak ty nie sprawowali już nigdy żadnej władzy w Najjaśniejszej Rzeczypospolitej!

Zarząd Stowarzyszenia Osób Represjonowanych
w Stanie Wojennym Województwa Podkarpackiego

Mieczysław Liber
Marian Krztoń
Janusz Trybus
Wanda Tarnawska

Wacławowi WAŁACHOWI

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci Mamy
składają koleżanki i koledzy z „Solidarności”
Oświaty i Wychowania w Rzeszowie



Szkolenie z „Negocjacji”



W Pstrągowej 22-23.10. br. odbyło się szkolenie z technik prowadzenia negocjacji. Prowadził je Roman Jakim, przewodniczący Zarządu Regionu i zarazem nasz trener związkowy. Uczestniczyło w nim 22 związkowców z rzeszowskich zakładów pracy.

Ropczycka „Solidarność”

Pełniła wartość

Kolejna Służba przy grobie bł. Jerzego przeszła do historii. 17-18 października przy grobie Kapelana na warszawskim Żoliborzu czuwali przedstawiciele NSZZ „Solidarność” z Oddziału Ropczycko-Sędziszowskiego. Straż trwała od godziny 13.00 jednego dnia do 13.00 dnia następnego. Każdy taki dyżur to wielkie duchowe umocnienie.

W czasie każdego dyżuru widać tak wielu ludzi wierzących,

którzy przybywają do grobu bł. Jerzego, modlą się, zapalają znicze, składają żywe kwiaty, które tak bardzo lubił. Wielkie wazoniki wokół Jego grobu, dzięki pielgrzymom nigdy nie są puste.

Od 6 czerwca 2010 roku cieszymy się, że Kościół zaliczył go w poczet błogosławionych. Dziś pozostaje nam modlić się o jego Kanonizację. W drodze powrotnej przedstawiciel „S” nawiedzili Cmentarz na Powązkach i oddali hołd zmarłemu Kornelowi Morawieckiemu.

S.W.

Uczciła pamięć

20 października w ropczyckim kościele Farnym NSZZ „Solidarność” Oddział Ropczyce tradycyjnie zorganizowała nabożeństwo w intencji rychłej kanonizacji swojego patrona bł. J. Popiełuszko. Takie Msze św. organizowane były jeszcze w czasach PRL-u, ale w Ropczycach regularnie od roku 1995, kiedy to na ścianie Fary została umieszczona tablica ks. Jerzego. W tym roku na Mszy św. „Solidarność” zapewniła oprawę, a po mszy poprowadziła różaniec

z rozważaniami bł. J. Popiełuszki z jego ostatniej Mszy św. w Bydgoszczy w 1984 r. Po Mszy św. pod tablicą przedstawiciele ropczyckich środowisk uroczysto złożyli wiązanki kwiatów: Kazimierz Moskal - poseł RP, Witold Darlak - starosta ropczycko-sędziszowski, Dariusz Skórski z Klubu Radnych PiS oraz Andrzej Czochara - przewodniczący Oddziału „Solidarności” Ropczyce. Następnie w lokalu „Solidarności” odbyło się okolicznościowe spotkanie z udziałem posła K. Moskala.

S.W.



Tablica poświęcona patronowi „Solidarności” na ścianie ropczyckiej Fary

Wydawca: Region Rzeszowski NSZZ „Solidarność”, ul. Matuszczaka 14, 35-083 Rzeszów, www.solidarnosc.rzeszow.org.pl

Redakcja (teksty i skład graficzny): Monika Lubowicz, tel. 17 850 14 42, serwis.rzesz@solidarnosc.org.pl Zdjęcia: Andrzej Płocica oraz archiwa ZR.